

SANKTUARIUM JAKO MIEJSCE ZYSKIWANIA ODPUSTÓW

Kiedy mówimy o odpustach, nasuwa się nam obraz przykościelnych kramów i uroczystej Mszy świętej zorganizowanej z okazji święta patronki czy patrona. Niestety, dla wielu jest to jedyne rozumienie odpustu. Jan Paweł II odpust nazywa darem i mówi: „W przeszłości był on źródłem licznych nieporozumień, które doprowadziły nawet do naruszenia jedności między chrześcijanami. W kontekście aktualnych postępów w dziedzinie ekumenizmu Kościół uważa, że ta starożytna praktyka, pojmowana jako istotny wyraz Bożego miłosierdzia, powinna być dobrze rozumiana i przyjmowana. Doświadczenie wskazuje bowiem, że odpusty traktowane były niekiedy z lekceważeniem, co prowadziło do marnowania Bożego daru i rzucało cień na prawdy i wartości zawarte w nauczaniu Kościoła”¹.

Niniejsze opracowanie ma na celu przybliżenie znaczenia odpustu, warunków jego zdobywania w kontekście zadań i posłannictwa, jakie w Kościele spełnia sanktuarium.

1. Określenie sanktuarium

W *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z 17 grudnia 2001 r. czytamy: „Według chrześcijańskiego objawienia najwyższym i jedynym sanktuarium jest Chrystus zmartwychwstały, wokół którego jednoczy się i zbiera społeczność uczniów stanowiąca także nowy dom Pana”².

W świetle wiary sanktuaria są pamiątką wydarzeń uważanych za nadzwyczajne, a także świadectwem pobożności i wdzięczności ludu za otrzymane dobrodziejstwa. Są uprzywilejowanymi miejscami Bożej obecności oraz wstawiennictwa Najświętszej Dziewicy, świętych aniołów, świętych i błogosławionych, a zarazem ośrodkiem umacniania wiary i wzrastania w łasce.

¹ Jan Paweł II, Audiencja generalna (29 września 1999 r.), „L'Osservatore Romano” 21 (2000) nr 1, s. 38-39.

² Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, Poznań 2003, nr 261, s. 185 (dalej: *Dyrektorium*).

Stanowią zachętę do prawdziwego nawrócenia i są zaproszeniem do życia w miłości, do liczniejszych dzieł miłosierdzia, do prowadzenia życia opartego na naśladowaniu Chrystusa. Ze względu na charakter przesłania ewangelicznego, sanktuaria są szczególną interpretacją i jakby przedłużeniem słowa Bożego, mają też wymiar eschatologiczny, bowiem prowadzą drogami codziennego życia do sanktuarium w niebie.

W świetle wiary sanktuarium:

- w swoich początkach jest często pamiątką wydarzenia uważanego za nadzwyczajne i stanowiącego motyw wprowadzenia na trwałe nabożeństw, a także świadectwem pobożności i wdzięczności ludu za otrzymane dobrodziejstwa;
- ze względu na częste znaki miłosierdzia, które tam się dokonują, jest uprzywilejowanym miejscem Bożej obecności oraz wstawiennictwa Najświętszej Dziewicy, świętych i błogosławionych;
- przez swoje usytuowanie, często w miejscach górzystych i samotnych, jest znakiem harmonii kosmosu i odbiciem piękna Boga;
- przez głoszone homilie i kazania, stanowiące zachętę do prawdziwego nawrócenia, jest zaproszeniem do życia w miłości, do liczniejszych dzieł miłosierdzia, do prowadzenia życia odznaczającego się naśladowaniem Chrystusa;
- przez praktykowane życie sakramentalne jest ośrodkiem umacniania wiary, wzrastania w łasce, ucieczki i nadziei w zmartwieniach;
- przez swój charakter przesłania ewangelicznego jest szczególną interpretacją, jakby przedłużeniem słowa Bożego;
- przez swój charakter eschatologiczny jest drogowskazem dla wiernych ku nadprzyrodzoności i prowadzi ich drogami codziennego życia do sanktuarium w niebie (por. Hbr 9,11; Ap 21,3)³.

Ojciec Święty Paweł VI w *Liście do rektorów sanktuariów maryjnych* napisał, że „dzięki zamierzeniom Opatrzności Bożej miejsca święte odznaczają się często wprost zdumiewającym, jakimś szczególnym znamieniem religijnym. Dzieje się tak dlatego, aby pasterze i wierni doznawali zachęty do gorętszego i ufniejszego błagania o wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny oraz do pełnej miłości kontemplacji Jej tajemnicy. Gdy rzesze chrześcijan napływają dziś do tych miejsc, gdzie dusza doświadcza obecności rzeczy niewidzialnych, do miejscowych szafarzy i stróżów należy troska o to, aby rozwijała się prawdziwa pobożność”⁴.

³ Por. tamże.

⁴ Paweł VI, List do rektorów sanktuariów maryjnych (1 maja 1971 r.), „Currenda” 122 (1972), s. 205.

Kodeks Prawa Kanonicznego (KPK) przez sanktuarium rozumie „kościół lub inne święte miejsce, do którego – za aprobatą ordynariusza miejsca – pielgrzymują liczni wierni, z powodu szczególnej pobożności”⁵.

W określeniu „z powodu szczególnej pobożności” mieści się dotychczasowy schemat podziału na sanktuaria Pańskie, Maryjne i Świętych. W tym ogólnym określeniu bezpośredniego przedmiotu kultu sanktuarijnego, prawodawca kodeksowy zdecydował o szczególnie sakralnym profilu każdego sanktuarium. To znaczy, że sanktuarium ze swym specyficznym przedmiotem kultu (obraz, figura, relikwie itp.), musi przede wszystkim już na samym sobie nosić znamiona „szczególnej pobożności”, „odczucia nadprzyrodzonego”, czyli być zdolne samo z siebie wzbudzać u wiernych religijne refleksje i uczucia. Nie wystarczy, że np. obraz czy figura wzbudza podziw jako dzieło sztuki. Przez określenie „z powodu szczególnej pobożności” należy również rozumieć, że sanktuarium musi u wiernych „samorzutnie niejako wyzwać szczególne przeżycia religijne, pociągać duchowo”⁶. Pobożność ludowa odznacza się wielką różnorodnością oraz bogactwem ekspresji ciała, gestów i symboli, np. zwyczaj całowania lub dotykania łaskami słynących obrazów, świętych miejsc, relikwii, urządzenie pielgrzymek lub procesji, przebywanie pewnej drogi w sposób szczególny – boso lub na kolanach, składanie ofiar, świec, wotów, noszenie specjalnych strojów, zwyczaj klękania i leżenia krzyżem, noszenia medalików i innych znaków wiary. Wszystkie te zewnętrzne wyrazy pobożności są bezpośrednim, prostym i szczerym wyrazem uczestnictwa w życiu chrześcijańskim i dlatego zasługują na szacunek. Bez takiego wewnętrznego nastawienia istniałoby niebezpieczeństwo sprowadzenia tych symbolicznych zachowań zewnętrznych do pustych zwyczajów, a nawet do zabobonów⁷.

Prawodawca kodeksowy, biorąc pod uwagę szczególny charakter i status prawny sanktuariów, jako specjalnego typu placówek duszpasterskich, nakłada na ich kustoszów nowe i bardzo odpowiedzialne obowiązki duszpasterskie. W sanktuariach powinny być zapewnione wiernym „obfitsze środki zbawienia przez gorliwe głoszenie słowa Bożego, przez odpowiednie ożywienie życia liturgicznego, zwłaszcza przez sprawowanie Eucharystii i pokuty oraz przez kultywowanie zatwierdzonych form pobożności ludowej”⁸. Prawo kościelne domaga się też zbierania dokumentacji związanej z duszpasterstwem w miejscach świętych, a także zabezpieczenia wotów itp.; nakazuje mianowicie (por. kan. 1234 § 2), aby wota, zwłaszcza artystyczne, łącznie ze sztuką ludową, oraz dokumenty pobożności (prośby i podziękowania, opisy doznanych

⁵ KPK, kan. 1230.

⁶ Por. P.M. Gajda, *Zadania sanktuariów w posłannictwie Kościoła*, „Currenda” 157 (2006), s. 238-239.

⁷ Por. *Dyrektorium*, nr 15.

⁸ KPK, kan. 1234 § 1.

łask) były skrzętnie zbierane i przechowywane w sanktuariach lub miejscach przyległych. Jedne i drugie mają być pilnie strzeżone (muzeum, skarbiec, sala wystawowa itp.).

2. Kanoniczne pojęcie i podział odpustów

W *Słowniku języka polskiego* pod hasłem „odpust” odnajdujemy dwa znaczenia: najpierw jest mowa o lokalnej uroczystości kościelnej, organizowanej zwykle z okazji święta patrona danego kościoła, w połączeniu z kiermaszem i zabawami towarzyskimi. W dalszej kolejności *Słownik* przytacza znaczenie religijne tego słowa: „Darowanie przez Kościół kary za grzechy pod warunkiem wykonania określonych praktyk religijnych”⁹. Dla nas interesujące jest to drugie znaczenie.

A. Krótki rys historyczny odpustów

Odpust związany jest ściśle z pojęciem grzechu i praktyką pokuty. Same odpusty są owocem tejże praktyki w Kościele Zachodnim i nie są zrozumiałe bez jej przynajmniej ogólnej znajomości. W centrum kościelnej problematyki pokutnej stoi fakt grzechu, który jest rzeczywistością również wewnątrzkościelną. Niełatwo było Kościołowi pierwotnemu zaakceptować fakt, że w jego łonie są także ludzie grzeszący ciężko. Stąd też początki praktyki pokutnej w Kościele były trudne i pełne napięć.

Pierwotne chrześcijaństwo rozumiało grzech jako zerwanie życiodajnej komunii z Bogiem i zarazem z Kościołem – Ciałem Chrystusa. Jeśli Kościół trwający w nauce Apostołów był drogą życia, to grzech był drogą śmierci. Toteż grzesznik traktowany był nie jako człowiek, który złamał prawo, ale jako zbłąkana owca, którą należy sprowadzić z powrotem na drogę życia. Zerwana więź z Bogiem i Kościołem wyrażała się zewnętrznie w wykluczeniu ze wspólnoty chrześcijańskiej. Grzesznik faktycznie sam stawiał siebie poza Kościołem i wykluczenie go było tylko potwierdzeniem tego faktu. Powrót do Boga i Kościoła był możliwy, ale nie dokonywał się za pomocą jakiegoś prostego obrzędu. Kościół stwierdzał, że jeśli chrześcijanin przez lata całe przygotowywany do chrztu w katechumenacie, pomimo to popełnia grzechy ciężkie (za grzechy ciężkie, wykluczające z Kościoła i wymagające procesu pokutnego uważano w zasadzie trzy: odstępstwo od wiary, zabójstwo i cudzołóstwo), to powinien odbyć pewną drogę powrotu, jakby powtórzenie w jakimś stopniu katechumenatu, by znów wejść nie tylko formalnie, ale i sercem we wspólnotę z Bogiem i Kościołem. Taki okres pokuty trwał zwykle kilka lat i miał ściśle określony, etapowy przebieg. Kościół w tym czasie modlił się za pokutnika i pomagał mu słowem Bożym w powrocie. Po ukończeniu procesu pokutnego pokutnik

⁹ Hasło: odpust, w: *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 2, Warszawa 1988, s. 47.

był rozgrzeszany przez biskupa i z wielką radością przyjmowany oficjalnie do wspólnoty. Jak więc widać, w Kościele pierwszych wieków pokuta miała charakter przede wszystkim pedagogiczny i zmierzała do odbudowania zerwanej więzi z Bogiem i Kościołem. Nie miała ona charakteru kary za grzechy.

W wieku IV praktyka ta zaczyna powoli przeżywać kryzys. Kościół po edykcie mediolańskim (313 r.) staje się coraz bardziej Kościołem masowym, zatracą się jego wspólnotowy charakter i pierwotna publiczna pokuta napotyka na coraz większe trudności. Stopniowo rodzi się praktyka pokuty indywidualnej, polegającej na wyznaniu grzechu przed kapłanem, który potem nakłada pokutę, a po jej wypełnieniu udziela rozgrzeszenia. Praktyka ta, choć z pewnymi oporami, przyjmuje się z czasem w całym Kościele Zachodnim. Jednocześnie grzech zaczyna być pojmowany na sposób jurydyczny, a więc jako przekroczenie prawa i naruszenie zasad sprawiedliwości Boskiej i ludzkiej. Rodzi się tzw. pokuta „taryfowa”. Samo słowo „taryfa” wywołuje może zgrzyt u dzisiejszego słuchacza, nie chodziło tu jednak absolutnie o jakieś taryfy pieniężne. Po prostu z każdym grzechem związana była jakaś określona pokuta. Co więcej, powstają całe księgi pokutne, którymi posługiwali się spowiednicy, by nakładać odpowiednie pokuty, mające zazwyczaj charakter umartwienia i trwające bardzo długo, np. za grzech zabójstwa należało pościć o chlebie i wodzie przez 10 lat, a za grzech cudzołóstwa lat 6. Ginie dawny pedagogiczny charakter pokuty, a pojawia się charakter jurydyczno-ekspiacyjny w rozumieniu kary, którą trzeba odbyć, aby przywrócić zniszczony przez grzech porządek i otrzymać rozgrzeszenie. Pokuty za poszczególne grzechy sumują się, granicząc niekiedy z możliwością wypełnienia i odsuwając człowieka na długie lata, a nawet dziesięciolecia, od pełnego uczestnictwa w Eucharystii.

Kościół w czasach głębokiego średniowiecza jawi się na pierwszym miejscu jako wielka instytucja pokutna: narzędzie raczej Bożej sprawiedliwości niż miłosierdzia. Dopiero w X w. upowszechniło się udzielanie rozgrzeszenia przed odbyciem pokuty. Mimo łagodzenia form odbycia pokuty, rozgrzeszeni prosili, by spowiednicy modlili się za nich, aby ich dusze nie cierpiały w czyśćcu. Prośby wiernych sprawiły, że Kościół odczytał to jako znak czasu i zezwolił, by po odmówieniu wyznaczonych modlitw lub uczynieniu jakiegoś dzieła ściśle określonego zyskać skrócenie lub złagodzenie kary po śmierci. Rozwój nauk o czyśćcu i odpustach sprawił, że ludzie podejmowali wszelkiego rodzaju praktyki religijne, by tylko zyskać odpust. Spowiednicy, idąc za nauką Kościoła, często łagodzili pokutę własnym wstawiennictwem czy umartwieniem.

Od roku 1300 wprowadzono wielkie jubileusze, które obchodzono najpierw co 100 lat, a później co 25 lat. Jubileusze te miały na celu uwrażliwić wiernych jeszcze bardziej na los duszy po śmierci. Jednak pomimo wszelkich starań

Kościół o należyte podejście do odpustów, nie udało się zapobiec praktyce ich kupowania. Wielu ludzi spłynęło naukę o odpustach do pieniędzy. Rezultat praktyki był taki, że ci, których było stać, zyskiwali odpust, a ci, których nie było stać, to nie. Przeciwno tej praktyce wystąpił Marcin Luter, który publicznie wypowiedział się przeciwko takiemu podejściu do spraw duchowych. W 1517 r. Luter ogłosił swoje 95 tez¹⁰. Papież Leon X uznał początkowo za błędne 6 tez Lutera. Bulla Leona X *Cum postquam* stanowiła wykładnię doktryny katolickiej na temat odpustów, a jednocześnie szansę dla wyrażenia zmiany stanowiska przez reformatora. Skoro jednak tego nie uczynił – Leon X w bulli *Exurge Domine* z 15 czerwca 1520 r. uznał naukę Lutera za skandaliczną i heretycką, a w szczególności 41 tez spośród 95. Domagał się, by Luter w ciągu 60 dni odstąpił od swojej nauki. W odpowiedzi Luter 10 grudnia 1520 r. spalił bullę *Cum postquam*, co w efekcie przyniosło nałożoną na niego przez Leona X w bulli *Decet Romanum Pontificem* karę ekskomuniki.

Dyskusja wokół praktyki odpustów spowodowała ich pierwszą zasadniczą reformę, która dokonała się na Soborze Trydenckim. Sobór między innymi postanowił znieść w całym Kościele urząd jałmużnika, a wraz z nim niepaństwowe prawa zwyczajowe, związane z tym urzędem. Zdecydował, iż odpusty i inne łaski duchowe mogą być ogłaszane przez miejscowych ordynariuszy z udziałem dwóch członków kapituły. Im też miały być składane ofiary płynące z miłości, ale wykluczające wszelkie posądzenie o charakter zapłaty. Trzeba przy tym pamiętać, że już sobór w Vienne w 1311 r. sprzeciwił się zbieraniu ofiar z racji odpustów, ale Sobór Trydencki poszedł dalej, gdyż zniósł specjalną funkcję zbierających jałmużny w Kościele. Teologowie, którzy zajęli się poważniej praktyką odpustową na przełomie XII i XIII w. podkreślali konieczność odpowiedniej pokuty za poszczególne grzechy (uzyskanie odpustu nie zastąpi abstynencji i postu za pijaństwo i obżarstwo). Wszak ten, kto żałuje za grzechy, gotów jest spełniać pokutne czyny, a nie ich unikać. Św. Tomasz z Akwinu, choć bronił odpustów, przyznawał, że inne akty zadośćuczynienia są od nich lepsze. Mistycy XIV i XV w. pozostawali wierni Kościołowi, skupiali się jednak na bezpośredniej relacji człowieka do Boga, dystansując się milcząco od odpustowej rachunkowości. Zdecydowanymi przeciwnikami odpustów byli

¹⁰ „Należy nauczać chrześcijan, że gdyby papież wiedział o wszystkich szachrajstwach kaznodziejów odpustowych, raczej by w stos popiołów zamienił katedrę św. Piotra, aniżeli by miała być budowana kosztem skóry, krwi i ciała jego owieczek. (50) Należy nauczać chrześcijan, że papież nie szczędziłby swych własnych pieniędzy, chociażby nawet kościół św. Piotra miał być na ten cel sprzedany, byle udzielić wsparcia potrzebującym, od których obecnie kaznodzieje odpustowi wyłudniają ostatni grosz. (51) Ci, którzy sądzą, iż mogą zapewnić sobie zbawienie przez listy odpustowe, będą wiecznie potępieni wraz z mistrzami swymi. (32) Odpust zachwalany przez kaznodziejów, jako wielka łaska, jest istotnie łaską wielką, gdyż im przynosi wiele pieniędzy. (67) „Skarb kościoła”, z którego papież czerpie odpust, nie jest dostatecznie ściśle określony ludowi chrześcijańskiemu ani przezeń znany. (66)” Cyt. za A. Skowronek, *Sakramenty wiary. Sakrament pojednania*, t. 2, Włocławek 1995, s. 161-162.169.

zwolennicy średniowiecznych herezji, zwłaszcza że krucjaty przeciw nim (np. katarom, husytom) premiowano odpustami. Polemizując z reformacją, Sobór Trydencki stwierdził, że Kościół ma Boskie pełnomocnictwo udzielania odpustów, a praktyka ta potrzebuje tylko oczyszczenia z nadużyć. W barokowej pobożności odpusty odegrały znów wielką rolę w popularyzowaniu bractw, nabożeństw i miejsc pielgrzymkowych.

Do pogłębienia teologii odpustów przyczynił się w XX w. Karl Rahner, definiując pojęcie kary doczesnej. Wskazywał, że jest to nie tyle karna aktywność Bożej sprawiedliwości, co konsekwencje grzechu, włączane w bolesny proces dojrzewania i oczyszczania nawróconego, za jego życia czy po śmierci. Projekt Soboru Watykańskiego II dotyczący nauki o odpustach został włączony do tekstu konstytucji apostolskiej Pawła VI (*Indulgentiarum doctrina*, 1965). Rozpoczęło to dawno oczekiwaną reformę odpustowej praktyki. W konstytucji pominięto odwołanie się do papieskiej władzy jurysdykcyjnej, a powołano się na starą kościelną tradycję. Zaakcentowano związek pokutującego z naśladowaniem cierpiącego Chrystusa i wzajemną pomoc poszczególnych członków Ciała Mistycznego. Zaprzestano kalendarzowej miary wobec odpustu cząstkowego, a zatwierdzono (po spowiedzi, Komunii, modlitwie odpustowej) darowanie kar doczesnych, proporcjonalne do kierowanego miłością pokutnego wkładu człowieka. Papież Paweł VI doprowadził do zlikwidowania tzw. odpustów lokalnych i rzeczowych. Przedstawiony przez niego *Wykaz odpustów* zawiera 70 pozycji (dla porównania *Wykaz odpustów* mających charakter powszechny zawierał 781 pozycji). Zniknięcie odpustowej matematyki stanowiło powrót do realizmu, jako że wcześniej i tak chyba mało który z „łowców odpustów” miał wymaganą i wtedy, choć słabo akcentowaną, dyspozycję wewnętrzną, potrzebną do pełnego skorzystania z oferty Kościoła¹¹.

B. Kanoniczne pojęcie odpustu

Kodeks Prawa Kanonicznego stwierdza: „Odpust jest to darowanie wobec Boga kary doczesnej za grzechy odpuszczone już co do winy. Otrzymuje je wierny, odpowiednio przygotowany i po wypełnieniu pewnych określonych warunków, przez działanie Kościoła, który jako sługa odkupienia autorytatywnie rozporządza i dysponuje skarbcem zadośćuczynień Chrystusa

¹¹ Por. W. W. Baum, *Dar Odpustu*, „L'Osservatore Romano” 4 (2000), s. 60; B. Glinkowski, *Odpusty*, Poznań 2005, s. 12-15; P. Ricoeur, *Wina, etyka, religia*, „Concilium” 6-10 (1970), s. 13; J. Delumeau, *Grzech i strach*, Warszawa 1994, s. 271-469; A. Skowronek, *Sakramenty wiary. Sakrament pojednania*, t. 2, Włocławek 1995, s. 161-162; D. Rezza, *Skarb, który trzeba odkryć ponownie*, „L'Osservatore Romano” 2 (2000), s. 46; E. Szafrowski, *Wykaz odpustów*, w: *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, t. 2, z. 4, Warszawa 1970.

i świętych”¹². Natomiast w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy: „Nauka o odpustach i jej praktyczne zastosowanie w Kościele ściśle łączą się ze skutkami sakramentu pokuty. Odpust jest to darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, zgładzone już co do winy. Dostępuje go chrześcijanin odpowiednio usposobiony i pod pewnymi, określonymi warunkami, za pośrednictwem Kościoła, który jako szafarz owoców odkupienia rozdaje i prawomocnie przydziela zadośćuczynienie ze skarbca zasług Chrystusa i świętych”¹³.

Odpust jest zatem darowaniem kary doczesnej, należnej za grzechy zgładzone już co do winy. Grzech powoduje dwa skutki: stan winy wobec Boga (*retus cupalae*), czyli utratę przyjaźni z Nim, i karę (*retus poenae*). Odwróceniu się od Boga odpowiada kara wieczna. Zaś nieuporządkowane przywiązanie wiernego do stworzenia pociąga za sobą karę doczesną. Obydwie te kary wpływają z natury grzechu i nie mogą być pojmovane jako rodzaj zemsty, którą Bóg stosuje od zewnątrz¹⁴. Przebaczenie grzechów w sakramencie pokuty lub doskonały żal za grzechy połączony z pragnieniem wysповідania się dokonuje pojednania grzesznika z Bogiem. Bóg, dając grzesznikowi łaskę uświęcającą, daruje mu karę wieczną. Jednak to usprawiedliwienie grzesznika nie zawsze jest połączone z całkowitym darowaniem mu kar doczesnych¹⁵. Po uzyskaniu przebaczenia sakramentalnego należy jeszcze ponieść kary doczesne. Na ten temat wypowiedział się Jan Paweł II: „Kara doczesna oznacza stan cierpienia człowieka, który chociaż jest już pojednany z Bogiem, pozostaje jeszczeznaczony «śladami» grzechu, które nie pozwalają mu całkowicie otwierać się na łaskę. Dlatego właśnie, aby uzyskać całkowite uzdrowienie, grzesznik wezwany jest do podjęcia drogi oczyszczenia, która doprowadzi go do pełni miłości. Na tej drodze miłosierdzie Boże wychodzi człowiekowi naprzeciw i ofiaruje mu szczególną pomoc. Kara doczesna spełnia rolę «lekarstwa» w takiej mierze, w jakiej człowiek czuje się wezwany do głębokiego nawrócenia. Taki jest również sens «zadośćuczynienia» wymaganego przez sakrament pokuty”¹⁶.

C. Rodzaje odpustów

W aktualnym Kodeksie mamy dwa rodzaje odpustów: zupełne i częściowe. Zasadniczą różnicę między nimi podaje prawodawca kościelny, stwierdzając,

¹² KPK, kan. 992. Podobnie ujmuje odpust konstytucja *Indulgentiarum doctrina* (nr 1), normy Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., normy Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r., a także normy Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r.

¹³ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 1471 (dalej: KKK).

¹⁴ KKK, nr 1472.

¹⁵ Por. M. Pastuszko, *Odpusty*, Kielce 2001, s. 10-11.

¹⁶ Jan Paweł II, Audiencja generalna, „L'Osservatore Romano” 1 (2000), s. 38-39.

że: „odpust jest częściowy albo zupełny, zależnie od tego, czy uwalnia od kary doczesnej za grzechy w części lub w całości”¹⁷.

Odpust zupełny polega na całkowitym darowaniu wszystkich kar doczesnych za grzechy zgładzone już co do winy. Można powiedzieć, że osoba, która uzyskała w danym momencie odpust zupełny, jest w danym momencie w takim stanie, jak tuż po chrzcie świętym, a więc, gdyby zmarła, poszłaby wprost do nieba¹⁸.

Do uzyskania odpustu zupełnego, zgodnie z normami dotyczącym odpustów, wymagane są:

– Spełnienie warunków koniecznych do uzyskania odpustów częściowych (być ochrzczonym; nie można być ekskomunikowanym; należy znajdować się w stanie łaski uświęcającej; mieć wzbudzoną, przynajmniej ogólną intencję zyskania jakiegokolwiek odpustu; wypełnić w określonym czasie i we właściwy sposób nakazane czynności-warunki).

– Spowiedź sakramentalna. (Kilka dni przed lub po wypełnieniu dzieła odpustowego. Po jednej spowiedzi możemy uzyskać więcej niż jeden odpust zupełny).

– Komunia Eucharystyczna (przyjęta na kilka dni przed lub po dokonaniu dzieła odpustowego. Po jednej Komunii świętej możemy uzyskać tylko jeden odpust zupełny).-

– Modlitwa w intencjach Ojca Świętego (Nie chodzi o modlitwę w intencji samego papieża, ale wyznaczanych przez papieża, np. o powołania. Modlitwę tę należy odmówić ustnie, nie ma określonej konkretnej modlitwy, może to być np. *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maryjo*).

– Brak jakiegokolwiek przywiązania do grzechu, nawet powszedniego – lekkiego. (Przywiązanie nie polega na nieumiejętności wyzwolenia się z jakiejś słabości, przez którą człowiek upada w grzechy lekkie. Słabość – także nabyta, jak na przykład nałóg – nie jest przywiązaniem. Jest brakiem, ułomnością, często skutkiem grzechów swoich własnych czy grzechów cudzych, nad którymi człowiek nie panuje, choć się o to stara, jak może. Jeśli mimo naszych usilnych próśb Bóg jej nam nie zabiera, należy ją – na wzór Apostoła Pawła [por. 2 Kor 12,7-9] – zaakceptować jako narzędzie, poprzez które Pan uczy nas pokory i nieopierania się na sobie samym, lecz na Jego łasce. Taka słabość może nawet, paradoksalnie, pomóc w zyskiwaniu odpustów, jeśli jej owocem jest pokora i miłość do innych braci nieradzących sobie z własnymi słabościami. Przywiązanie do grzechu lekkiego polega natomiast na świadomym i dobrowolnym stosowaniu tzw. „drobnych grzeszków” jako metody radzenia sobie w życiu.

¹⁷ KPK, kan. 993.

¹⁸ B. Glinkowski, *Odpusty*, s. 18-19. Paweł VI postanowił ograniczyć możliwość uzyskiwania odpustów zupełnych, chcąc zmobilizować wiernych, by bardziej je docenili oraz starali się o właściwą dyspozycje (tamże).

Jest to w gruncie rzeczy postawa nienawrócenia i paktowania ze złem, które człowieka w ten sposób postępującego wcześniej czy później doprowadzi do grzechów ciężkich).

– Wykonanie czynności związanej z odpustem¹⁹.

Tylko w przypadku wypełnienia powyższych warunków można uzyskać odpust zupełny dla siebie lub osoby zmarłej. Można go uzyskać tylko jeden raz w ciągu dnia.

Oprócz tych sytuacji zwyczajnych należy mieć na uwadze ewentualne sytuacje nadzwyczajne:

– Uzasadniona przeszkoda prawna – wierny na skutek okoliczności nie ma możliwości wypełnienia wszystkich warunków zwyczajnych uzyskania odpustu zupełnego, np. choroba, więzienie, klauzula zakonna czy brak sił moralnych. W takich warunkach spowiednicy mają prawo zamienić dzieła lub warunki odpustowe²⁰. Zmiana może objąć wszystkie warunki i dzieła z wyjątkiem okoliczności, które są zasadniczym motywem odpustu, np. dzień tytułu kościoła.

– W czasie jubileuszów stosuje się specjalne normy prawne.

– Odpust udzielony na godzinę śmierci. Może go udzielić albo kapłan przy sprawowaniu sakramentu namaszczenia chorych, gdy istnieje prawdopodobieństwo bliskiej śmierci, albo gdy przybycie kapłana jest niemożliwe, Kościół udziela takiego odpustu wiernemu, który jest do tego właściwie przygotowany i o ile miał on za życia zwyczaj stałego odmawiania jakichkolwiek modlitw. Ten zwyczaj odmawiania jakichkolwiek modlitw zastępuje w tym wypadku trzy zwyczajne warunki wymagane do uzyskania odpustu zupełnego, a więc spowiedź sakramentalną, Komunię Eucharystyczną oraz modlitwę w intencjach Ojca Świętego. Do uzyskania tego odpustu chwalebłą rzeczą jest posłużenie się krucyfiksem lub krzyżem. Taki odpust może uzyskać wierny, mimo że tego samego dnia uzyskał już odpust zupełny²¹.

Odpust częściowy uwalnia jedynie od części kary doczesnej za grzechy odpuszczone uprzednio co do winy. Wielkość pozasakramentalnego darowania kary zależy od wartości wykonanego czynu. Do uzyskania odpustu częściowego normy wymieniają, oprócz tych, których się wymaga, by uzyskać jakikolwiek odpust (być ochrzczonym; nie można być ekskomunikowanym; należy znajdować się w stanie łaski uświęcającej; mieć wzbudzoną przynajmniej ogólną

¹⁹ Penitencjaria Apostolska, *Enchiridion indulgentiarum. Normae et Concessionones*, quarta editio, Libreria Editrice Vaticana 1999, nr 20, s. 25; nr 5, s. 48 (dalej: EI)

²⁰ Por. EI, nr 24, s. 27.

²¹ EI, nr 12, s. 58-59.

ną intencję zyskania jakiegokolwiek odpustu; wypełnić w określonym czasie i we właściwy sposób nakazane czynności-warunki), dwa zasadnicze warunki:

- wykonanie czynności obdarzonej odpustem;
- skruchę serca, która powinna temu towarzyszyć²².

W Kodeksie czytamy także, że „każdy wierny może uzyskiwać odpusty czy to częściowe, czy zupełne albo dla siebie, albo ofiarować za zmarłych na sposób wstawiennictwa”²³.

3. Kto udziela odpustów?

W kan. 995 Kodeksu Prawa Kanonicznego ma miejsce odwołanie się do wielowiekowej tradycji, iż władzą udzielania odpustów, przekazaną przez samego Jezusa Kościołowi posługuje się on od najdawniejszych czasów. Tylko Biskup Rzymu może przekazać innym władzę udzielania odpustów i musi to uczynić w sposób wyraźny²⁴. Nikt inny takiej władzy nie posiada. Nie ma zatem żadnej wątpliwości, że papież bez ograniczeń posiada władzę udzielania odpustów w odniesieniu do wszystkich chrześcijan na całym świecie. Kompetentnym urzędem Stolicy Apostolskiej w tym, co dotyczy udzielania i praktyki związanej z odpustami, jest Penitencjaria Apostolska.

Biskupi eparchowie lub biskupi diecezjalni oraz inni zrównani z nimi w prawie, od czasu podjęcia pasterskiej posługi posiadają władzę udzielania odpustu częściowego na swoim terytorium wszystkim wiernym, natomiast poza własnym terytorium tylko wiernym podległym ich jurysdykcji. Posiadają też na terenie swojej diecezji władzę udzielania błogosławieństwa papieskiego z odpustem zupełnym trzy razy w roku i to nawet wtedy, gdy nie odprawiają uroczystej Mszy świętej.

Kardynałom wszędzie przysługuje prawo udzielania odpustu częściowego, ale w poszczególnych przypadkach odpust ten mogą uzyskać tylko obecni²⁵.

Odpust może być udzielony także na podstawie władzy delegowanej, w ramach otrzymanych uprawnień. Taką władzę mogą posiadać legaci papiescy oraz inni kapłani, którzy otrzymali stosowne zezwolenie. Ojciec Święty nieczęsto korzysta z możliwości udzielania stosownej delegacji²⁶.

Hierarchowie lub ordynariusze miejsca mogą zezwolić wiernym, wobec których mają władzę, a którzy zamieszkują okolice, gdzie nie można w żaden

²² EI, nr 5, s. 48.

²³ KPK, kan. 994.

²⁴ Por. KPK, kan. 995.

²⁵ Por. EI, nr 10, s. 23.

²⁶ Np. fakt przekazania delegacji uprawniającej do udzielania odpustu zupełnego kapłanowi podczas sprawowania sakramentu namaszczenia chorych. Por. *Sakrament chorych. Obrzędy i duszpasterstwo*, Katowice 1980, nr 167, s. 107.

sposób, albo jedynie z wielką trudnością, wypowiadać się i przyjąć Komunię świętą, by mogli uzyskać odpust zupełny bez aktualnej spowiedzi i Komunii świętej, oby tylko wzbudzili żal doskonały i mieli postanowienie przystąpienia do tego sakramentu, skoro tylko nadarzy się okazja²⁷. Proboszcz ani kustosz sanktuarium nie ma żadnego prawa ustanawiania w swoim kościele czy sanktuarium odpustów.

4. Jakie odpusty można zyskiwać w sanktuariach?

W bulli Jana Pawła II ogłaszającej Wielki Jubileusz Roku 2000 *Incarnationis mysterium* czytamy: „Innym szczególnym znakiem, dobrze znanym wierzącym, jest odpust. [...] Objawia się w nim pełnia miłosierdzia Ojca, który wszystkim wychodzi naprzeciw ze swą miłością, wyrażającą się zwłaszcza w odpuszczeniu win. W zwykłych okolicznościach Bóg Ojciec udziela swego przebaczenia przez sakrament pokuty i pojednania. [...] Kościół otrzymał od Chrystusa władzę odpuszczania grzechów w Jego imię (por. Mt 16,19; J 20,23), jest zatem w świecie żywą obecnością miłości Boga. [...] Właśnie przez posługę swojego Kościoła Bóg okazuje miłosierdzie światu, udzielając mu owego cennego daru, który od bardzo dawna nosi miano «odpustu». [...] Od czasów starożytnych Kościół żywił zawsze głębokie przekonanie, że konsekwencją przebaczenia, udzielonego bezinteresownie przez Boga, winna być rzeczywista przemiana życia, stopniowe usuwanie zła wewnętrznego, odnowa własnej egzystencji. Akt sakramentalny musi się łączyć z aktem egzystencjalnym, z rzeczywistym zmazaniem winy, które nazywamy właśnie pokutą. Przebaczenie nie oznacza, że ten proces egzystencjalny staje się zbędny, ale przeciwnie – że zyskuje sens, zostaje zaakceptowany i przyjęty. Jak bowiem wiadomo, mimo pojednania człowieka z Bogiem grzech może pozostawić pewne trwałe skutki, z których należy się oczyścić. Właśnie w tym kontekście nabiera znaczenia odpust dający możliwość przystępu (...) do całkowitego daru miłosierdzia Bożego”²⁸. Ten dar miłosierdzia Bożego można uzyskiwać także w sanktuariach.

Co jakiś czas Kościół ogłasza wykaz odpustów. Najnowszy tego typu dokument zatytułowany *Enchiridion indulgentiarum* został zaprezentowany przez Penitencjarza Większego kard. Wiliama Wakefielda dnia 17 września 1999 r. Według nauki Kościoła, zawartej w jego licznych dokumentach, rola sanktuariów, mimo agresywnej laicyzacji i ateizacji wciąż ma bardzo duże znaczenie. Każde sanktuarium jest miejscem celebracji kultycznych, ewangelizacji, pobożności ludowej, miłości miłosiernej, budzenia i rozwijania powołań, działalności ekumenicznej, miejscem pielgrzymkowym. Do powyższych zadań

²⁷ Por. EI, nr 25, s. 27.

²⁸ Jan Paweł II, Bulla *Incarnationis mysterium*, 9, „L'Osservatore Romano” 20 (1999) nr 1, s. 10-11.

i funkcji sanktuariów należy dodać jeszcze jedno, mianowicie: sanktuarium jest także miejscem zyskiwania odpustów.

A. Odpusty zupełne²⁹

– Pobożny udział w nabożeństwie liturgicznym w dniu powszechnie przeznaczonym na modlitwę w jakimś dobrym celu religijnym (np.: w tygodniu modlitw o jedność chrześcijan, w tygodniu misyjnym, w dniu modlitw o powołania kapłańskie i zakonne, w dniu chorych).

– Nawiedzenie i adoracja Najświętszego Sakramentu trwające co najmniej pół godziny.

– Adoracja Najświętszego Sakramentu w Wielki Czwartek podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu po Mszy Wieczerzy Pańskiej, połączona z pobożnym odmówieniem hymnu *Przed tak wielkim Sakramentem* wraz z modlitwą (hymn ten jest zawsze odmawiany lub śpiewany w kościołach wspólnie przez wiernych, uczestniczących w liturgii Wielkiego Czwartku, a modlitwę odmawia kapłan).

– Pobożny udział w uroczystej procesji eucharystycznej, szczególnie w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej (potocznie nazywanej uroczystością Bożego Ciała), bez względu na to, czy odbywa się w kościele czy poza kościołem.

– Przyjęcie Pierwszej Komunii świętej i udział w tym obrzędzie.

– Pobożne uczestniczenie w liturgii Wielkiego Piątku połączone z adoracją krzyża.

– Pobożne odprawienie Drogi Krzyżowej. Należy zaznaczyć, że dla uzyskania tego odpustu określa się następujące warunki: a) nabożeństwo należy odbywać przed stacjami Drogi Krzyżowej prawnie erygowanymi (zgodnie z przepisami liturgicznymi Kościoła); b) do erygowania Drogi Krzyżowej wymaga się czternastu krzyży, przy których zwykle zamieszcza się z pożytkiem dla wiernych tyleż wizerunków przedstawiających stacje jerozolimskie; c) według powszechnego zwyczaju Droga Krzyżowa składa się z czternastu pobożnych ćwiczeń, do których dodaje się wezwania modlitewne, jednak dla odprawienia Drogi Krzyżowej wymaga się tylko pobożnego rozważania męki i śmierci Pana Jezusa, nie jest zaś konieczne rozważanie o poszczególnych tajemnicach tych stacji; d) wymaga się przechodzenia od jednej stacji do drugiej. Jeżeli praktykę odbywa się publicznie i wszyscy nie mogą się przemieszczać od stacji do stacji bez niedogodności, wystarczy, gdy do poszczególnych stacji przechodzi prowadzący, a inni uczestnicy pozostają na swoich miejscach.

– Udział wiernego w świętych misjach i wysłuchanie kilku nauk, jeśli jest połączone z uczestnictwem w uroczystym zakończeniu tychże misji.

– Pobożne odmawianie różańca w kościele lub kaplicy (sanktuarium). Dla uzyskania odpustu zupełnego należy spełnić następujące warunki: a) wystarczy

²⁹ Por. EI, nr 1-33, s. 21-28.

odmówić ustnie jedną z czterech części różańca, ale tę część należy odmówić całą, nie można jej przerwać; b) z modlitwą ustną należy połączyć rozważanie tajemnic różańcowych. Przy publicznym odmawianiu różańca należy zapowiadać poszczególne tajemnice według zatwierdzonego zwyczaju miejscowego.

– Udział w publicznym śpiewie lub recytacji hymnu *O, Stworzycielu Duchu, przyjdź w uroczystość Zesłania Ducha Świętego*.

– Udział w publicznym śpiewie lub recytacji hymnu *Ciebie, Boże, wystawiamy (Te Deum laudamus)* w dniu 31 grudnia, w celu podziękowania Bogu za dobrodziejstwa otrzymane w całym roku.

– Celebrowanie Mszy świętej prymicyjnej z udziałem ludu o ustalonej godzinie i uczestnictwo w tej Mszy świętej.

– Celebrowanie Mszy świętej jubileuszowej z okazji 25-, 50- i 60-lecia święceń kapłańskich, połączone z odnowieniem wobec Boga postanowienia o wiernym wypełnianiu obowiązków swego powołania i swojego stanu.

– Pobożne uczestniczenie wiernego we Mszy świętej jubileuszowej z okazji święceń kapłańskich (25-, 50-, 60-lecie) lub biskupich (25-, 40-, 50-lecie).

– Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych w czasie liturgii Wigilii Paschalnej, czyli w Wielką Sobotę wieczorem. Formuła przyrzeczeń musi być zatwierdzona przez Kościół.

– Odpust zupełny dla wiernych zmarłych udzielany jest za pobożne nawiedzenie sanktuarium w dniu Wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych (2 listopada). Dla zyskania tego odpustu należy odmówić *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga* – można się modlić na przemian z osobą towarzyszącą.

– Nawiedzenie sanktuarium diecezjalnego, krajowego lub międzynarodowego ustanowionego przez kompetentną władzę i odmówienie tam modlitwy *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*, w następujące dni: a) w dniu uroczystości sanktuarium; b) w dniu wybranym przez wiernego raz w roku; c) w dniu dokonywania zbiorowej pielgrzymki.

– Nawiedzenie kościoła parafialnego (sanktuarium) w dniu: święta tytułu tego kościoła oraz 2 sierpnia, to jest w dniu odpustu *Porcjunkuli*. Należy także odmówić modlitwę *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*.

– W dniu 2 sierpnia, gdy przypada odpust *Porcjunkuli* w bazylice mniejszej, w kościołach katedralnych i parafialnych (sanktuariach) można uzyskać odpust *Porcjunkuli*, jeśli się odmówi modlitwę *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*.

– Pobożne nawiedzenie kościoła (sanktuarium) lub ołtarza w dniu jego poświęcenia połączone z odmówieniem modlitwy *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*.

– Nawiedzenie kościoła (sanktuarium) lub kaplicy zakonów, zgromadzeń zakonnych, instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego w dniu poświęconym ich założycielowi, połączone z odmówieniem modlitwy *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*.

– Udział w pobożnych praktykach ku czci Bożego Miłosierdzia w II niedzielę Wielkanocy (uroczystość Bożego Miłosierdzia) lub przynajmniej odmówienie przed Najświętszym Sakramentem modlitwy *Ojciec nasz* i *Wierzę w Boga*.

– Uczestnictwo w nabożeństwie Gorzkich Żalów jeden raz w okresie Wielkiego Postu w jakimkolwiek kościele (sanktuarium) na terenie Polski.

– Nawiedzenie bazyliki mniejszej w uroczystość Apostołów Piotra Pawła; w święto tytułu; w dniu 2 sierpnia; jeden raz w roku w dniu określonym według uznania³⁰.

– 12 stycznia 2002 r. Penitencjaria Apostolska udzieliła odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami wiernemu przebywającemu w granicach Polski, który odmówi Koronkę do Miłosierdzia Bożego w kościele lub kaplicy (sanktuarium) wobec Najświętszego Sakramentu publicznie wystawionego lub też przechowywanego w tabernakulum. Jeżeli wierni z powodu choroby lub innej słusznej przyczyny nie mogą wyjść z domu, ale odmówią Koronkę do Bożego Miłosierdzia z ufnością i pragnieniem miłosierdzia dla siebie oraz z gotowością okazania go innym, to pod zwykłymi warunkami mogą zyskać odpust zupełny.

B. Odpusty częściowe, które w określonych okolicznościach stają się zupełnymi³¹

– Wierny, który pobożnie odmawia akt poświęcenia się rodzaju ludzkiego Chrystusowi Królowi *O Jezu, Najśłodszy Odkupicielu rodzaju ludzkiego, wejrzyj na nas, korzających się u stóp Twego ołtarza*, uzyskuje odpust częściowy. Jeżeli zaś odmawia go publicznie, np. w sanktuarium w uroczystość Chrystusa Króla, dostępuje odpustu zupełnego. Oczywiście przy jednoczesnym wypełnieniu wszystkich warunków koniecznych do zyskania odpustu.

– Odmówienie aktu wynagradzającego *O Jezu, Najśłodszy, któremu za miłość bez granic ludzie w niewdzięczny sposób odpłacają tak wielkim zapomnieniem, opuszczeniem i wzgardą!*, w ciągu roku zasługuje na odpust częściowy. Publiczne odmówienie (np. w sanktuarium) w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa jest obdarzone odpustem zupełnym.

– Adoracja Najświętszego Sakramentu jest obdarzona odpustem częściowym. Natomiast staje się on zupełnym, gdy wierny: a) adoruje Najświętszy Sakrament przez pół godziny; b) w Wielki Czwartek po Wieczery Pańskiej pobożnie recytuje pieśń religijną *Przed tak wielkim Sakramentem* wraz z werselem: *Dałeś nam chleb z nieba. Wszelką rozkosz mający w sobie* oraz odpowiednią modlitwę: *Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej męki, daj nam taką czcią otaczać święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej, abyśmy nieustannie doznawali owoców*

³⁰ Jeżeli bazylika mniejsza jest sanktuarium erygowanym zgodnie z prawem, wydaje się, że wierny może dwa razy w ciągu roku, nawiedzając to sanktuarium – bazylikę mniejszą, zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami, zgodnie z zasadą prawną, że winna być zastosowana taka interpretacja przywileju, dzięki której ci, którzy otrzymali przywilej, rzeczywiście uzyskaliby jakąś łaskę (kan. 77)

³¹ Por. EI, nr 1-33, s. 21-28.

Twojego odkupienia. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen; c) pobożnie uczestniczy w procesji z racji uroczystości Bożego Ciała.

– Pobożne słuchanie przepowiadania słowa Bożego (homilii, kazania) jest obdarzone odpustem częściowym. Jednak wierny, który w sanktuarium w czasie misji wysłucha kilku nauk i weźmie udział w uroczystym zakończeniu misji, uzyska odpust zupełny.

– Odmawianie różańca prywatnie związane jest z odpustem częściowym. Jeśli zaś odmawianie różańca odbywa się w kościele lub kaplicy (sanktuarium) może zyskać odpust zupełny.

C. Odpusty częściowe³²

Enchiridion Indulgentiarum wymienia listę odpustów częściowych, które niekiedy należy zdobywać w kościołach (sanktuariach) czy kaplicach. Zatem równie dobrze można je tam zyskiwać. Możemy wymienić:

– Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Jezusowi Chrystusowi, jako Królowi wszechświata, zaczynający się od słów: *O Jezu, Najśłodszy Odkupicielu rodzaju ludzkiego.*

– Akt wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Pana Jezusa zaczynający się od słów: *Jezu Najśłodszy.*

– Modlitwa w dniu powszechnie przeznaczonym dla jakiegoś religijnie szlachetnego celu, np. tydzień modlitw o powołania kapłańskie i zakonne.

– Nawiedzenie Najświętszego Sakramentu połączone z odmówieniem hymnu autorstwa św. Tomasza z Akwinu: *Zbliżam się w pokorze* lub odmówienie modlitwy *O Święta Uczto, na której przyjmujemy Chrystusa, odnawiamy pamięć Jego Męki, duszę napełniamy łaską i otrzymujemy zadatek przyszłej chwały.* Można też posłużyć się pieśnią *Przed tak wielkim Sakramentem* wraz z werselem: *Daleś nam chleb z nieba. Wszelką rozkosz mający w sobie oraz odpowiednią modlitwą: Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej męki, daj nam taką czią otaczać święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej, abyśmy nieustannie doznawali owoców Twojego odkupienia. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.*

– Wzbudzenie aktu duchowej Komunii świętej bez względu na używaną formułę, a także dziękczynienie po Komunii świętej, korzystając z modlitwy *Duszo Chrystusowa* lub z modlitwy: *Oto ja, o dobry Jezu.*

– Dokładny rachunek sumienia, szczególnie przed przystąpieniem do sakramentu pokuty i pojednania oraz wzbudzenie aktu żalu. Chodzi tu zarówno o żal doskonały jak i niedoskonały. Przy wzbudzaniu żalu można się posłużyć np. spowiedzią powszechną z liturgii Mszy świętej: *Spowiadam się Bogu wszechmogącemu* albo Psalmami: 130 – *Z głębokości wołam do Ciebie, Panie* czy 50(51) – *Zmituj się nade mną, Boże.*

³² Por. tamże.

- Udział w miesięcznym dniu skupienia, mającym charakter rekolekcji.
- Modlitwa o jedność chrześcijan w formie zatwierdzonej przez Kościół, np.: *Wszchemogący, wieczny Boże, Ty gromadzisz rozproszonych i zgromadzonych zachowujesz w jedności, wejrzyj łaskawie na owczarnię Twojego Syna i spraw niech wszyscy, których uświęcił jeden chrzest, złączą się w prawdziwej wierze i braterskiej miłości. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.*
- Uważne i pobożne słuchanie słowa Bożego głoszonego w jakikolwiek sposób (homilii, kazania).
- Pobożne odmówienie hymnu uwielbienia Najświętszej Maryi Panny: *Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu Zbawicielu moim. Bo wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy. Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszchemocny, a Jego imię jest święte. Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją. Okazał moc swego ramienia, rozproszył pyszniących się zmysłami serc swoich. Strącił władców z tronu, a wywyższył pokornych. Głodnych nasycił dobrami, a bogatych z niczym odprawił. Ujął się za sługą Izraelem, pomny na swe miłosierdzie, jak obiecał naszym ojcom, Abrahamowi i jego potomstwu na wieki.*
- Pobożne odmówienie modlitwy *Anioł Pański*. W okresie wielkanocnym zamiast *Anioł Pański* odmawia się modlitwę *Królowo nieba, wesel się. Alleluja*”
- Modlitwy do Matki Bożej: a) *Maryjo, Matko łaski, Matko Miłosierdzia, broń mnie od wroga i przyjmij w godzinę śmierci*; b) *Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano, abys opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka...* c) *Witaj, Królowo, Matko miłosierdzia, życie słodczy i nadziejo nasza witaj...;* d) *Święta Maryjo, przybądź z pomocą biednym, wspomóż słabych, pociesz płaczących, módl się za ludem, proś za duchowieństwem, wstawiaj się za niewiastami pobożnymi. Niech doświadczą pomocy wszyscy, którzy Cię ze czcią wspominają*; e) *Pod Twoją obronę.*
- Pobożne odmówienie modlitwy do Anioła Stróża: a) *Aniele Boży, Strózu mój*; b) *Wysłuchaj nas, Panie święty, Ojcie wszechmogący, wieczny Boże i racz zesłać z nieba świętego Anioła swego, aby strzegł, osłaniał, chronił, nawiedzał i bronił wszystkich mieszkańców tego domu. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.*
- Modlitwa do św. Józefa: *Do Ciebie, święty Józefie, uciekamy się w naszej niedoli.*
- Pobożna modlitwa do świętych czy błogosławionych w dniu przeznaczonym na uczczenie danego świętego czy błogosławionego. Teksty tych modlitw muszą być zatwierdzone przez kompetentną władzę kościelną.
- Pobożne uczestniczenie w *nowennach*. Są one odprawiane przed uroczystością Bożego Narodzenia, przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego i przed uroczystością Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

– Odmówienie jednej z litanii, jeśli ich tekst jest zatwierdzony przez Kościół. Najbardziej znane litanie to: do Najświętszego Imienia Jezusa; do Najświętszego Serca Pana Jezusa; do Krwi Przenajświętszej Pana Jezusa Chrystusa; do Matki Bożej; do Świętego Józefa, do Wszystkich Świętych.

– Udział w małym oficjum (tzw. godzinkach) o Męce Pańskiej, o Najświętszym Sercu Pana Jezusa, o Matce Bożej, o Niepokalanym Poczęciu, o św. Józefie.

– Pobożne odmówienie modlitwy za tych, którzy nam dobrze czynią, z racji nadprzyrodzonych, zaczerpniętej z Liturgii Godzin: *Racz, Panie, wynagrodzić życiem wiecznym wszystkim, którzy dobrze czynią ze względu na imię Twoje.*

– Modlitwa za pasterzy Kościoła świętego. Może to być modlitwa za papieża składająca się z dwóch wezwań: *Módlmy się za naszego papieża N.N. Niech go Pan strzeże, zachowa przy życiu, darzy szczęściem na ziemi i broni przed nieprzyjaciółmi.* Może też być to modlitwa za biskupa: *Boże, wiekuisty Pasterzu wiernych, Ty troskliwie kierujesz Kościołem i rządysz nim z miłością, spraw niech Twój sługa N.N., którego postawiłeś na czele swojego ludu, prowadzi go w imieniu Chrystusa, niech go uświęca sprawując sakramenty i rządzi nim zgodnie z Twoją wolą. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.*

– Wyznanie wiary (może być dopełnione przez odmówienie *Wierzę w Boga*). Odmówienie poszczególnych aktów cnót teologalnych: wiary, miłości i nadziei. Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych według jakiegokolwiek zatwierdzonej formuły (zawierającej wyrzeczenie się grzechu; tego wszystkiego, co prowadzi do zła; wyrzeczenie się szatana; wyznanie wiary w Boga Trójjedynego, np. przez odmówienie *Wierzę w Boga*). Pobożne przeżegnanie się znakiem krzyża, z wypowiedaniem słów: *W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.*

Zakończenie

Odpusty są skarbem Kościoła. Ich rozdzielania nie należy pojmować jako mechanicznej dystrybucji. Jak zauważa Jan Paweł II, są one „wyrazem pełnej ufności Kościoła, że jest wysłuchiwany przez Ojca, gdy ze względu na zasługi Chrystusa, a także – za Jego przyzwoleniem – na zasługi Matki Bożej i świętych, prosi Go o zmniejszenie lub przekreślenie bolesnego aspektu kary, pogłębiając jej wymiar leczniczy poprzez inne rodzaje działania łaski. W niezgłębionej tajemnicy Bożej mądrości ten dar wstawiennictwa może być użyteczny również dla wiernych zmarłych, którzy korzystają z jego owoców stosownie do swej sytuacji”³³.

Należy pamiętać, że odpusty nie są „zniżką” zwalniającą z obowiązku nawrócenia, ale stanowią pomoc w bardziej zdecydowanym, ofiarnym i radykalnym realizowaniu tej powinności. Jest ona tak ważna, że stan duchowy potrzebny do uzyskania odpustu zupełnego wyklucza wszelkie przywiązanie do jakiegokolwiek grzechu, nawet powszedniego³⁴.

³³ Jan Paweł II, Audiencja generalna (29 września 1999 r.), „L'Osservatore Romano” 21 (2000) nr 1, s. 38-39.

³⁴ Por. EI, s. 25.